

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika,
w sprawie **J. G.**

skazanego z art. 286 § 1 kk, 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 października 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść,

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 25 lutego 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 23 listopada 2012 r.,

I. oddala kasację;

**II. wydatkami związanymi z rozpoznaniem kasacji obciąża
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

J. G. został oskarżony o to, że w dniu 20 marca 2009 r. w K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd skład orzekający Sądu Okręgowego w K. w sprawie II Ko .../09, poprzez składanie fałszywych zeznań odnośnie zatajenia istnienia osób uprawnionych do otrzymania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po zmarłym ojcu K. G. na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec represjonowanych na

rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. 1991 r., Nr 34, poz. 149 ze zm.) i uzyskania w ten sposób zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. wyłącznie na swoją rzecz, gdy tymczasem były również inne osoby uprawnione do otrzymania zadośćuczynienia, czym działał na szkodę U. H., B. G. i Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K., to jest o popełnienie czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 listopada 2012 r., oskarżony został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to skazany na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby oraz na karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych w kwocie po 10 zł. Ponadto na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. od oskarżonego zasądzono na rzecz pokrzywdzonego Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. kwotę 50.000 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy skazanego, Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 25 lutego 2013 r. utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

Od powyższego wyroku kasację na korzyść J. G. złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, w której zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, to jest art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd Odwoławczy, przy rozpoznawaniu apelacji obrońcy skazanego, przekroczenia z urzędu granic środka odwoławczego i w konsekwencji utrzymanie w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku, jako wydanego z rażącym naruszeniem prawa materialnego to jest art. 286 § 1 k.k., wynikającego z przypisania oskarżonemu popełnienia czynu opisanego w tym przepisie, pomimo niewypełnienia przezeń znamion tego przestępstwa.

W tym stanie rzeczy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie jest zasadna.

Na wstępie wypada zauważyć, iż pomimo deklaracji skarżącego o zaskarżeniu wyroku w całości, w rzeczywistości wyrok tej jest kwestionowany

wyłącznie w zakresie przyjęcia, że czyn za który J. G. został skazany wypełnia znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Przypomnijmy, że przepis art. 286 § 1 k.k. określa zachowanie karalne jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie innej osoby w błąd albo wyzyskanie błędu, lub wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wymienione znamiona, wbrew twierdzeniom skarżącego, zostały prawidłowo ujęte w opisie przypisanego skazanemu czynu. Jakkolwiek opis ten nie zawiera wprost stwierdzeń ustawowych, lecz nie oznacza to, że nie zawiera ich w ogóle, skoro posłużono się w nim innymi równoważnymi zwrotami.

Oczywiście chybione jest zatem stanowisko autora kasacji, iż opis przedmiotowego czynu nie zawiera ustalenia odwzorowującego podstawowe znamię przestępstwa oszustwa, jakim jest wprowadzenie w błąd innej osoby. W orzecznictwie przyjmuje się, że czyn z art. 286 § 1 k.k. może mieć postać tzw. oszustwa sądowego, a więc przestępstwa, w którym wydane przez sąd orzeczenie, w następstwie wprowadzenia go w błąd, pogarsza sytuację majątkową pokrzywdzonego, nawet jeśli może on doprowadzić do przywrócenia poprzedniego stanu rzeczy. Warunkiem, który jasno rysuje się z kształtu znamion jest natomiast to, aby istniała tożsamość osoby wprowadzonej w błąd i rozporządzającej mieniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2004 r., I KZP 37/03, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 30 stycznia 2014 r., II AKa 112/13).

Wobec powyższego poza sporem jest, że użyte w opisie czynu sformułowanie stanowi właściwe odwzorowanie przedmiotowego znamienia. W sposób jednoznaczny i precyzyjny określa bowiem osobę - skład orzekający Sąd Okręgowy w K. w sprawie II Ko .../09, która została wprowadzona w błąd poprzez złożenie fałszywych zeznań. Spełniony został również warunek tożsamości osoby wprowadzonej w błąd i rozporządzającej mieniem, gdyż Sąd ten, w ramach posiadanych uprawnień, niekorzystnie rozporządził majątkiem Skarbu Państwa przyznając skazanemu zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł, a zatem wyższej niż faktycznie należne. Z akt sprawy wynika bowiem, że skazany powinien był otrzymać zadośćuczynienie w kwocie 16.700 zł.

Nieuprawnione jest również wskazywanie, iż użyte w opisie czynu sformułowanie „na szkodę U. H., B. G. i Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K.” nie stanowi należytego odzwierciedlenia znamienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w postaci „doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”. Nie ulega wątpliwości, że w tym zakresie Sąd nie posłużył się dokładnie słowami ustawy. To jednak nie jest bezwzględnie wymagane. Trafnie podnosi się bowiem w orzecznictwie, że opis czynu, o którym mowa w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., może być dokonywany w języku ogólnym, a niekoniecznie w języku ściśle prawnym. Istotne jest tylko, aby odpowiadał on pełnemu zespołowi znamion przewidzianych w przepisie określającym dany typ czynu zabronionego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 grudnia 2013 r., II KK 212/13 oraz z 4 kwietnia 2013 r., II KK 71/13).

Uważna analiza treści przypisanego skazanemu czynu, dokonana w świetle przytoczonych wyżej poglądów judykatury przekonuje, że ustawowe znamię w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem zostało wyrażone stwierdzeniem o uzyskaniu przez sprawcę, po uprzednim wprowadzeniu w błąd Sądu, zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł wyłącznie na swoją rzecz od Skarbu Państwa oraz działaniem na szkodę tego podmiotu. Nie ulega wątpliwości, że działanie na szkodę Skarbu Państwa przejawiające się w uzyskaniu przez skazanego zadośćuczynienia wyłącznie na swoją rzecz, w następstwie zatajenia istnienia innych podmiotów uprawnionych do uzyskania zadośćuczynienia, oznacza, że Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w K. doprowadzono do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Nie ma przy tym znaczenia, że kwota, którą faktycznie rozporządzono w sposób niekorzystny to nie 50.000 zł, lecz 33.400 zł oraz to, że błędnie uznano siostry skazanego za pokrzywdzone.

W opisie przedmiotowego czynu użyto zatem równoważnego znaczeniowo zwrotu z języka ogólnego (potocznego), którego znaczenie jest od lat niezmiennie i jasne. Poza sporem jest bowiem, że w języku ogólnym (potocznym) pojęcie „wyrządzenia szkody” obejmuje zakresem znaczeniowym także „doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”.

Poczynione uwagi prowadzą do wniosku, że nie można mówić o rażącej niesprawiedliwości wyroku. Ta bowiem musi być nie tylko "oczywista" (a więc

"widoczna na pierwszy rzut oka", "niewątpliwa"), ale też ma wyrażać poważny "ciężar gatunkowy" uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego "rażącą niesprawiedliwością". Skoro zaś nie budzi wątpliwości, iż wprawdzie przy redagowaniu opisu zarzucanego skazanemu czynu nie zachowano należytej staranności, postulowanej w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., ale opis ten, właściwie odczytany, odpowiada pełnemu zespołowi wymaganych znamion, to podniesiony w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich zarzut naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. jest niezasadny. Dlatego też wniesiona kasacja podlega oddaleniu.

O wydatkach związanych z rozpoznaniem kasacji orzeczono na podstawie art. 638 k.p.k.

Rozważywszy powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.